

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI URZĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 184.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Środa, dnia 5-go lutego 1936 r.

Wybór radców sierot.

Podają do publicznej wiadomości, że ośnośnie Zarządy Gminne w miejsce ustępujących radców sierot wybrały następujących Panów na radców sierot a mianowicie:

1) Józefa Kasiora z Dąbrowy Krotoszyńskiej na obwód gromady Dąbrowa Krotoszyńska.

- 2) Andrzeja Drygasa z Rozdrażewka na obwód gromady Rozdrażewek.
- 3) Stanisława Sobierajczyka z Mokronosa na obw. gromady Mokronos.
- 4) Adama Adamskiego z Borzęcieczek na obwód gromady Borzęcieczki.
- 5) Ignacego Kordusa z Pogorzałek na obwód gromady Pogorzałki.
- 6) Piotra Szymczaka z Obry Nowej na

obwód gromady Obra Nowa.

7) Wojciecha Bureczyka z Kaniewa na obwód gromady Kaniew.

Krotoszyn, dnia 31 stycznia 1936 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) WILIMOWSKI.

Op. 12/3/86.

—o—

Dział nieurzędowy.

ZAMACH NA KROLA GRECJI JERZEGO II. ?

W związku z pogrzebem ostatnio nagle zmarłego na serce gen. Kondylisa, zwracając powszechną uwagę na fakt nieobecności na pogrzebie króla Jerzego II, oraz premiera Sofulisa który miał na pogrzebie króla reprezentować.

Koła oficjalne wytłumaczyły tę nieobecność niedyspozycją króla i premiera.

Wielką sensację wywołało złożenie na trumnie b. dyktatora Grecji wspaniałego wieńca od Mussoliniego.

W związku z nieobecnością króla, mówi się o wykryciu spisku oficerów na życie króla, a zamach miał być urządzony właśnie w czasie pogrzebu Kondylisa. Spisek udało się wykryć w związku z antyroyalistyczną demonstracją oficerów

garnizonu ateńskiego.

Przed pałacem królewskim wzmocniono warty i przydzielono do nich kilku defektywów angielskich, przybyłych do Aten z Londynu wraz z królem Jerzym II. Podobno z pałacu królewskiego zwrócono się Scotland Yardu o przysłanie do Aten nowych 6-ciu wywiadowców.

—o—

PRZEBIEG NAJWIĘKSZEJ BITWY NA POŁNOC OD RZĘKI TAKAZZE.

Według nieurzędowych wiadomości przebieg walk, które toczyły się znacznie na północ od linii rzek Gevo-Takazze w dniach 21, 22 i 23 ub. m. był następujący: jedna z dywizji czarnych koszul, znajdującą się na umocnionej pozycji, wysłała oddział wywiadowczy w siłę około 1500 ludzi z zadaniem zbliżenia się do przeciwnika i wycofywania się tak, żeby przeciwnik został ściągnięty pod ogień dywizji.

Napotkano bardzo silne oddziały abisyńskie, odwrót rozpoczęto późno. Oddział silnie ucierpiał. Abisyńczycy zbliżyli się do pozycji dywizji włoskiej i zaskakowali je tak nagle, iż dochodzili aż do stanowisk karabinów maszynowych. Dywizja znalazła się w trudnym położeniu, ale utrzymała swe stanowisko do chwili przybycia posiłków, które wykonały przeciwnikarce i przeciwnika od

rzuciły.

Obliczają że siły włoskie, biorące udział w tej walce, liczyły około 20 tys. ludzi, abisyńskie dwa razy tyle. Straty włoskie obliczają na kilkaset zabitych, abisyńskie na kilka tysięcy ludzi.

Była to, jak dotychczas, największa walka na tutejszym froncie od początku kampanji.

KRONIKA MIEJSCOWA.

— Z ekranu. Znana niemal wszystkim nieśmiertelna powieść Aleksandra Dumasa p. t. „HRABIA MONTE CRISTO” ukazuje się jako film na ekranie Kina „Promień” od środy 5. bm. począwszy. W roli tytułowej występuje świetny aktor Robert Donat, który jest z pochodzenia Polakiem, a jego godną partnerką jest znana nam piękność Eliasa Landi. Kto czytał powieść „Hrabia Monte Christo”, ten nie omieszkają film ten zobaczyć.

— Tow. Kupeów Sam. w Krotoszynie. W ubiegłym tygodniu ukazała się notatka

w piśmie naszym o zebraniu poselskiem Tow. Kupeów Samodzielnym w Krotoszynie, które miało się odbyć w niedzielę, dnia 2. bm. o godz. 15,30 w Hotelu pod Białym Orłem.

Zebranie to, ze względów technicznych nie odbyło się, termin natomiast jest wyznaczony na niedzielę t.j. dnia 9 bm. o godz. 15,30 w wyżej wspomnianym Hotelu. Za względu na ważność sprawy na powyższe zebranie o gremjalne stawienie się wszystkich członków jak również i sympatyków uprzejmie proszą.

Zarząd.
— Roczne Walne Zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Krotoszynie od-

będzie się w piątek, dnia 14 lutego b. r. o godz. 20-tej w lokalu Hotelu pod Białym Orłem, na które uprzejmie wszystkich członków zaprasza Zarząd.

— „Maciek Samson”. Zespół amatorski Katol. Stowarzyszenia Kobiet oddział Przemysł w Krotoszynie wystawił w niedzielę dnia 2 bm. krótkowileg ludową w 3 aktach p. t. „Maciek Samson”.

Poważne i smutne częstokroć momenty rozświeślały postacie starego pijaka Paszczy, gospodarza Wrzawy i parobka Marka. Przypaść też trzeba, że cały zespół złożony z 30tu osób doskonale wywiązał się ze swego zadania. Wartość całej akcji niezmiernie zadowoliły śpiewy, częściowo

wykonane bardzo dobrze, zwłaszcza w scenach zbiorowych na początku I i II aktu, którym towarzyszyły skrzypce i fortepian.

Całość wypadła nadszpodziewanie dobrze, a publiczność bawiła się doskonale.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Katol. Stow. Kobiet oddział Przemysł w Krotoszyńskim urzędzie w czwartek dnia 6. bm. powtórkę przedstawienia „Maciek Samson”.

Przedstawienie odbędzie się jak dotąd w Domu Katolickim punktualnie o godz. 8-mej wieczorem. Zatem kto dotąd nie miał możności zobaczyć tej pięknej sztuki, niech śpieszy w czwartek do Domu Katolickiego.

— **Walne Zgromadzenie Ligi Morskiej i Kolonijalnej Oddział Krotoszyński** odbędzie się dnia 13. lutego r. b. o godz. 20-jej w hotelu „Pod Białym Orłem” z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie.
- 2) Wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
- 3) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 4) Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok ubiegły.
- 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 6) Dyskusja nad sprawozdaniami.
- 7) Program pracy na rok 1936.
- 8) Udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.
- 9) Wybór nowego Zarządu.
- 10) Wolne głosy.
- 11) Zamknięcie.

Po upływie półgodzinnej przerwy staną się obrady ważne bez względu na ilość obecnych. Szanownych Członków L. M. K. prosi o niezwłoczne przybycie na Walne Zgromadzenie.

Zarząd L. M. K. w Krotoszyń

(—) Dr. Gogolewski
przewodniczący.

— **Kursy dokształcające dla rzemieślników.** Wydział Naukowo-Rzemieślniczy przy Narodowo-chrześcijańskim Zjednoczeniu Rzemiosła w Poznaniu urządził w Krotoszyń pod protektoratem Izby Rzemieślniczej i Dokształcającej Kurs przygotowujący ezeladników wszelkich zawodów do egzaminu mistrzowskiego. Opłata za kurs jest bardzo przystępna, by umożliwić zainteresowanym dokształcanie się.

Kurs zakończy się egzaminem końcowym w obecności przedstawicieli Izby Rzemieślniczej i Komisji Egzaminacyjnej Mistrzowskiej. Uczestnicy otrzymują przy zakończeniu kursu odpowiednie zaświadczenia uprawniające do niższej taksy egzaminacyjnej mistrzowskiej oraz ułatwiające absolwentom kursu złożenie teoretycznego egzaminu mistrzowskiego. Zgłoszenia przyjmuje predest. Izby Rzemieślniczej p. Chyba, mistrz Kołodziejski ul. Kaliska.

— **Ze Związku Rezerwistów.** W dniu 6. bm. o godz. 19.00 w świetlicy Koła Z. R. wygłosi p. prof. Charszkievicz Władysław pogadankę na temat „Przyczyny słabości i rozbiórki Rzeczypospolitej Polski”.

— **Zawiadamy,** że plenarne zebranie Koła Z. R. odbędzie się nie 8. bm., lecz 15. lutego br. o godz. 19.00 w świetlicy w zamku, a to z uwagi na urządzenie imprezy przez Polski Czerwony Krzyż i Polski Biały Krzyż.

— **Kolegom Koła Z. R.** podajemy do wiadomości, że świetlica Koła otwarta jest trzy razy tygodniowo t. j. w poniedziałki, czwartki i soboty od godz. 18.00 - 20.00 czyli jak do tego czasu z tą jednak różnicą, że w poniedziałki w wyższych wyznaczonych godz. podawane będą i omawiane aktualne zagadnienia oraz udzielone odpowiedzi ze „Skrzynki pytań”, w czwartki każdorazowo o godz.

19.00 wygłaszane będą przez różnych referentów pogadanki aktualne, których tematy poprzednio ogłosimy w gablocie Z. R. mieszczącej się na parterze w zamku, a w każde soboty, aż do odwołania o godz. 19.00 przeprowadzone będą wykłady z zakresu wyszkolenia wojskowego przez kadre zawodową 56 p.p. Wlkp.

— **Sekcja szachowa** przy tut. Kole Z. R. przeprowadza w każde poniedziałki i czwartki od godz. 20.00—22.00 rozrywki szachowe na które prosimy o przybycie wszystkich zainteresowanych kolegów. Zarząd.

— **Oddział Poczty i Przepisobienia Wojskowego** w Krotoszyń urządził w niedzielę, dnia 2. bm. o godz. 11 uroczysty obchód Imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego.

W własnej świetlicy udekorowanej portretem Pana Prezydenta przemówił do zebranych w gremio członków P. P. W. prezes oddziału ob. nacelnik Stęszko, podkreślając historyczne tło działalności Pana Prezydenta.

Następnie referent kulturalno-oświat. oddziału ob. nyst. Gasiorkiewicz J. wygłosił referat, w którym zobrazował udział Dostojnego Solenizanta w walkach o niepodległość narodu, Jego rolę na tle nowej Konstytucji oraz Jego działalność naukową.

Uroczystość zakończono okrzykiem na cześć Pana Prezydenta i odpiewaniem pieśni: „Boże coś Polskę” i „Pierwsza Brygada”.

— **Ze Związku Podofic. Rez. R. P.** W ub. miesiącu odbył się w lokalu p. Korydłowskiego K. Walne Zebranie Zw. Podofic. Rez. R. P. Zebranie zaszczylił swą obecnością prezes Okręgu p. Holz, który również temu przewodniczył. Po zagajeniu zebrania, powitaniu gości i członków przez prezesa kol. Dużań-

ADAM NASIELSKI.

1.

WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

ROZDZIAŁ I.

Omyłka Juliusza Lerad.

Juliusz odsapnął. Przotał brudną ręką spoczone czoło i pobiegł dalej. Drżał, zimno było, a on był bez palta. Obawiał się obejrzeć. Wreszcie dopadł jakiegoś domu; wleciał na trzy schodki i tu zatrzymał się. Stał przed jakimś drzwiami we wnętrzu domu. Ręce jego szukały klamki. Nie mógł jej znaleźć i począł oblicza pięściami walić we drzwi. Nikt nie odezwał się wewnątrz.

Lewą ręką wyciągnął rewolwer z kieszeni, obejrzał magazyn i opuszczył rękę. Zdała rozległ się bowiem daleki coraz wyraźniejszy szmer. Palec Juliusza ściśnięty mocniej ręką się rewolwera. Słyszał już teraz wyraźnie stłumiony szum motoru samochodowego i w chwilę później ujrzał wyłaniające się długie, ogromne cielsko auta wrzynające się w ciemności dwiema smugami światła silnych reflektorów szosowych.

Przy kierowcy, słabo oświetlony adbeciem światła przednich reflektorów, siedział osobnik w zielonym ceratowym płaszczu automobilowym i ogromnych szkiełach w skórzaney oprawie na oczach. Za chwilę oczy te, za którymi podążał cieniem, jasna cienka smuga światła latarni elektrycznej, którą trzymał w ręku — za chwilę oczy te dosięgną miejsca w którym stał teraz Juliusz, naprężony, wy-ezujący i drżący zarazem.

A wówczas rewolwer, spoczywający w drugiej ręce człowieka przy kierowcy, wypali. Juliusz był tego pewien.

Pomimo niewyraźnego oświetlenia, pomimo podniecenia nerwowego nie pozwalającego na normalne funkcjonowanie organów zmysłów, poznawał osobnika przy kierowcy. To jego wrogi, który go ściaga, z którego ręki czeka go śmierć w tej chwili. To Fred Larski. Nikt inny w Warszawie nie nosi stroju szoferskiego tego koloru. To napewno on.

Jasna smuga światła z nieubłaganą koniecznością zbliżała się do miejsca, w którym stał Juliusz. A równolegle kierował się czarny otwór długiego rewolwera w drugiej ręce człowieka w zielonym płaszczu. Jeszcze sekunda — światło spocnie na Juliuszu. Wówczas rewolwer zionie śmiercią.

Juliusz nie wątpił w to sni przez okamgnienie. Za dobrze znał Freda Larskiego.

Długą czarną brzoń w rękę Juliusza załaził niesamowicie. Juliusz wyprężył się. Każdy rys jego twarzy wyobrażał teraz niezbitą postawienie. Rozpaczliwe postanowienie: strzelić. Ręka jego opuszczona, trzymająca dotychczas nie-schowany rewolwer, przestała nagle drżeć. Zwolna podnosiła się. Celował starannie... Strzelił.

Krótki, ostrzy huk strzału zabrzmiał echem w pustej, słabo oświetlonej ulicy. Człowiek przy kierowcy drgnął jak rażony prądem elektrycznym wysokiego napięcia. Ciężko opadł na obite ceratą poduszki samochodu. Palec lewej ręki trzymającej latarkę elektryczną rozwarzył

się konwulsyjnie i latarka opadła na ziemię z słabym trzaskiem. Palita się jaszcz. W drugiej ręce, kurezowo ściśniętej spoczywał duży rewolwer.

Głowa postrzelona opadła mu na pierś. Z głowy tej ściekała struga krwi na czysty zielony płaszcz automobilowy. Umierający harczał.

Dwoma susami dosięgnął Juliusz samochodu. Podniósł latarkę i zgasił ją. Wielkie reflektory auta paliły się wciąż i wrzynały w ciemności nocy dwiema smugami jasnego światła.

Cisza panowała na pustej ulicy. Juliusz drżał na całym ciele. Teraz uciekinie, byle jak najdalej od tego człowieka, którego on zabił.

W tem postrzelonym poruszył się.

Ostatnim wysiłkiem uciekającego życia podniósł głowę i uniósł otworzyć oczy. Kąci ust drgały mu i pienili się. Krew ściekała wciąż z trafionej skroni.

Juliusz spoglądał nań osłupiały. Odechoził teraz od zmysłów z przerażenia. To nie był Larski. Nieprzypadkiem oczami oglądał teraz Juliusz samochód Larskiego. Ten przekleśny zielony płaszcz. Juliusz zastrzelił zupełnie obcego niewinnego człowieka.

Teraz chciał rwać sobie włosy z głowy, chciał krzyczeć. „Nie do ciebie nie miałem. Zabiłem cię przez omyłkę.” Ale z ust Juliusza nie wydobył się żaden dźwięk. Z ponuro ściągniętymi oczyma, z zagryzioną zębami górną wargą i mocno zacisniętymi ustami stał i wpatrywał się w swą mimowolną ofiarę.

Tymczasem umierający otwierał usta: (D. e. n.)

skiego M. przysięgiono do odczytania protokołu oraz sprawozdania z calorocznej pracy. Na wniosek Komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium. Nowy Zarząd ukonstytuował się następująco: Prezes kol. Dużański M. (po raz drugi) sekretarz — Jankowiak Br. po (raz drugi) skarbnik — Andrzejewski Franc., ref. kult. oświat. i ref. prasowy — Szewski Marian.

Po dokonaniu wyboru przemówił do zebranych kol. Prezes Okręgu Holz Jan w bardzo życzliwych słowach zachęcając członków do wytrwałej pracy, poczem przedstawił stosunek Ogólnego Zw. Podofic. Rez. do Zw. Rez. i kategorycznie zaprzeczył krążącym pogłoskom jakoby Og. Zw. Podofic. Rez. miał być wkrótce wcielony do Zw. Rez. Prezes kol. Dużański podziękował prezesowi Holzowi za przybycie i życzliwość i przyrzekł, że br. nada należyty bieg pracy w Związku. Podziękował również kol. Gasiorowskiemu za bezinteresowne udzielenie strzelniczy w czasie urzędzonego strzelania o nagrody. Zebranie zakończył prezes Holz owacyjnie żegnany przez członków.

— Ze sali sądowej. W czasie ostatnich rozpraw karnych tut. Sądu Grodzkiego zostali zasądzeni: za kradzież — Murgalski Idzi z Białek na 6 miesięcy więzienia, Pruszkiewicz Paweł ze Zdun na 14 miesięcy więzienia, Polny Mieczysław z Krotoszyńska na 6 mies. więzienia, Wojtkowiak Czesław i Janczyk Stefan z Krotoszyńska na 6 miesięcy więzienia, Nawrocki Aleksander z Krotoszyńska na 2 miesiące aresztu; Koczorowski Antoni i Patalas Franciszek z Kobylina za kradzież lesną po 30 zł grzywny z zamianą na 2 dni więzienia; Kociński Edward z Krotoszyńska za zniewagę policji na 3 miesiące aresztu; Biesiada Andrzej z Bieganina pow. Ostrów za nielegalne przekroczenie granicy na 2 tygodnie więzienia; Kaczmarek Tomasz ze Zdun za paserstwo na 4 miesiące aresztu.

— Sprawozdanie Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział Krotoszyński. Data 22. stycznia br. odbyło się w Krotoszynie doroczne walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża Oddziału w Krotoszynie.

W sprawozdaniu Zarządu Oddziału otrzymali zebrani pełny obraz pracy Oddziału w ubiegłym roku. Oddział rozwija swą działalność na terenie dawniejszego powiatu krotoszyńskiego, obejmując także 4 Kola: Zduny, Kobylin, Dobrzyca i Sulmierzyce. W roku sprawozdawczym Oddział Krotoszyński osiągnął liczbę 332 członków zwyczajnych i 97 wspierających; Kolo w Kobylinie 52 członków zwyczajnych, Kolo w Sulmierzycach 8 członków zwyczajnych i 15 wspierających, a Kolo w Zdunach 28 członków zwyczajnych.

Do oddziału należy 25 Kół Młodzieży P. C. K.

Oddział posiada 4 drużyny ratownicze: 2 w Krotoszynie, 1 w Kobylinie, 1 w Zdunach.

Oddział utrzymuje 3 pogotowia drogowe: w Zdunach, w Wolenicach i Białkach.

Przy Oddziale istnieje sekcja opieki nad matką i dzieckiem. P. C. K. w Krotoszynie rozwija szeroką działalność werbunkową i propagandową w całym roku, a szczególnie w wielkim Tygodniu P. C. K. od 2-10 czerwca ub. r. W naszym Oddziale krotoszyńskim przybyło 38 członków zwyczajnych i 24 wspierających. — Pokazy Drużyn ratowniczych, pochód propagandowy drużyn i Kół młodzieży, loteria fantowa, wieczór propagandowy z referatami, wyświetlanie przebiegów z działalności P. C. K., pro-

paganda plakatu i ulotkowa złożyły się na program tygodnia.

Pokażnym dorobkiem pochwalić się mogą Kola Młodzieży P. C. K., które pilnie wypełniały swój program działania: szerzenie zasad higienicznych i zasad higieny, zakładanie apteczek szkolnych, zbieranie ziół leczniczych, konkursy zdrowie, korespondencja między szkolną i z Kolem C. K. zagranicą. Mili członkowie Kół Młodzieży duży odnieśli sukces, układając własnymi siłami album odzwierciedlający zaburki i obrzędy regionalne w Polsce. Album ten, wyrobiony przez wyższe władze P. C. K., przeznaczono na wystawę w Brazylii. Korespondencja między szkolną jest żywa. Przytoczone w sprawozdaniu wyjatki z tej korespondencji tętnią taką serdecznością, szczerścią i radą dla dzieci, że każdego z obecnych na sali musiały wzruszyć i pohnąć do głębszej refleksji.

Zarząd P. C. K. w Krotoszynie urządził z wiosną 1935 r. kurs dla drużyn ratowniczych P. C. K. Kurs prowadzili p.p.: Dr. Krzywański, Dr. Raciniowski, Dr. Wołoszko, instruktor L.O.P.P. p. Kozłowski i instruktor P. C. K. p. Ziętek. Kurs trwał 2 miesiące. Egzamin złożyło 13 pań i 10 pań. Drugi Kurs urządzono w Zdunach pod kierownictwem p. Dr. Lehmana. Istniejące drużyny ratownicze pracują nad swym dalszym wyszkoleniem, zbierając się 2 razy w tygodniu. Jeden dzień jest przeznaczony na usprawnienie się w ratownictwie i uzupełnienie wiadomości z higieny, a drugi na prace świetlicowe. Towarzystwie współzycie drużynników znalazło swój wyraz w zorganizowanej przez drużyny zabawie tanecznej, oraz wieczornicy propagandowej. Drużyny brały udział w rozlicznych imprezach propagandowych. Wizytacja drużyn, przeprowadzona przez władze okręgu wykazała całkowitą sprawność drużyn.

Pogotowia drogowe są wyszkolone i zapatrzone w materiał ratowniczy. Przeprowadzona Instrukcja wypadła zadowalniająco. Pogotowia udzieliły pomocy sanitarniej w 6 wypadkach. — — — Pracę charytatywną realizuje oddział krotoszyński przez swą Sekcję Opieki nad matką i dzieckiem. Sekcja ta wspomaga Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem w Krotoszynie, utrzymywana częściowo przez gminę miasta Krotoszyńska, a częściowo przez P. C. K. — Zarząd główny P. C. K. przydzielił do tut. stacji wykwalifikowaną higienistkę, opłacając ją całkowicie ze swych funduszy. Lekarz i higienistka sprawują opiekę zdrowotną. Przyjęcia dzieci i matek odbywają się dwa razy tygodniowo. Dzieci zarejestrowanych w stacji było 212 w wieku do 2 lat. Skutkiem przekroczenia wieku było 31 dzieci, nowych przybyło 58. W razie potrzeby sekcja dostarcza biednym środków i pomocy do utrzymania czystości w mieszkaniach. Dzieci biedne sekcja dożywia. W roku 1935 wydano na ten cel 1000 funtów

kaszek, 500 funtów cukru, 30 funt. tranu i 100 funt. marmelady. Oprócz tego sekcja wydaje wypłatki dziecięce dla najbiedniejszych matek przed rozwiązaniem. W roku sprawozdawczym wydano takich wypłat 33. — Celem uzyskania funduszy sekcja urządziła Dancing-Bridge, balik dziecięcy, oraz kiermasz dziecięcy.

P. C. K. przyznał się także swymi funduszami do urzadzenia gwiazdki dla biednych miasta Krotoszyńska.

Celem pokrycia wydatków połączonych z tą obfitą działalnością Oddział nie posiada stałych, wydajnych źródeł, i musi potrzebne fundusze zdobywać wysiłkiem. Poza tem Oddział ma obowiązek gromadzić zapasy na wypadek nieszcześć żywiołowych i konieczności niesienia pomocy ranym. Poza składkami członkowskimi źródłem dochodów Oddziału są imprezy. Zabawa Karnawałowa dała pokrycie znacznej ilości wydatków. Następnie urządzono loterie fantowe, dalej kwestę uliczną, poatem imprezy w czasie tygodnia P. C. K.

W cyfrach obrót kasowy przedstawia się następująco:

Przychody w r. 1935	4285,81 zł.
Rozchód w r. 1935	2548,33 zł.
Remanent	1736,98 zł.

Ile w tej pracy tkwi zaechodu, bieganiny, ciępliwości, skrzętności i zapobiegliwości, — ten oceni, kto choćby raz w życiu chciał poruszyć zbiorowość nie do uczuciowych odruchów, ale do przemysłowej, rozumnej pracy.

Tak obszerne nie co do czasu, ale co do treści sprawozdanie zarządu, bogate nie w słowa, ale stylem telegraficznym ujęty raport spotkał się z żywymi oklaskami walnego zebrania. Przewodniczący walnego zebrania serdeczną atmosferę wyraził w słowach podziękia dla Zarządu Oddziału na ręce przewodniczącego Zarządu Oddziału p. Dr. Krzywańskiego. Następnie walne zebranie uchwaliło program pracy i preliminarz wydatków i rozchodów na rok 1936/37. Przy uzupełniających wyborach weszli do zarządu, jako członkowie pp.: Ks. dziekan Malecki, Dr. Krzywański, Bajerleina, prof. Kolo-dziejowa, Tykociński, majorowa Buchajowa. Jako zastępcy członków Zarządu weszli pp.: prof. Prajerowa, Urbanikowa, por. Robińska, nac. Siwiński i Drowa Buchtowa, a do komisji rewizyjnej pp. dyr. Chmielecki, Leonard Antoszkiewicz, bud. Turek, sędzia Wojtowicz, nac. poczty Stoszko.

Zebranie pozostawiło jak najlepsze wrażenie. Mimo nader obszernego tematu obrad, zebranie przeszło sprawnie. Zmysł organizacyjny Kierownictwa Oddziału w całej pełni tu się uwypatnił. Zebranie było przedtem przemysłane i należyte przygotowane. Pisemne sprawozdanie musiały dużo pracy przyczynić poszczególnym referentom, przyczyniły się jednak znakomicie do skrócenia czasu obrad. Pociągającym objawem był brak tak u nas rozwielnionego gadulstwa. Ze-

Majątek Ustków
Państwowego Banku Rolnego
Stacja kolej. Wolenice poczta Krotoszyński
Telefon 137.

sprzedaż z wolnej ręki za gotówką:

Konie robocze pierwszej klasy, obore wysoko mleczną, garnitur młodociany b. produkcyjny, cały inwentarz martwy w b. dobrym stanie.

Inwentarz obejrzeć można każdego czasu za uprzednim zgłoszeniem.

Samochód sanitarny „Fiat”

wraz z obsługą wypożycza się do przewożenia chorych na każdą odległość za bardzo niską opłatą.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ - KOZMIN

Szkolna 4.

Telefon 68.

brani musieli w krótkich słowach podzielić się swymi myślami z innymi.

Wielka to zaięta.

Wysiłek ludzi trzeba szanować. Tem-
więcej więc spodziewać się należy, że
wysiłek Oddziału Krotoszyńskiego P. C.

K. zostanie przez nasze obywatelstwo
zrozumiany i działalność tego Oddziału
żywo i skutecznie będzie poparta. J. P.

— Kobylin. We wtorek, dnia 11-go
lutego br. odbędzie się jarmark kramny,
na konie i bydło.

MIESZKANIE SŁONECZNE

w Ryńku 4 do 5 pokojowe, na-
tymczas DO WYNAJĘCIA.

Krotoszyn, Rynek 15

Na Karnawał



Zaproszenia

**jedno i wielobarwne
po cenach niższych**

wykonuje gustownie i bardzo szybko tylko

DRUKARNIA K.K.O.

Telefon 164.

miasta Krotoszyńska

Floriańska 1.

LOS

I. klasy 35 Loterii są do nabycia w mojej
kolekturze, zaliczającej się do tych, które za-
wsze wykazały mogą wielką ilość wygranych

Główne wygrane są następujące:

1 x 1.000.000 zł	18 x 20.000 zł
10 x 100.000 zł	110 x 10.000 zł
19 x 50.000 zł	155 x 5.000 zł
14 x 20.000 zł	565 x 2.000 zł
11 x 25.000 zł	1.110 x 1.000 zł
na ogólną sumę 24.570.000 zł	

Ciągnięcie I. klasy rozpocznie się w dniu 20-go lutego.

KOLEKTURA POLSKIEJ PAŃSTWOWEJ LOTERJI KLASOWEJ NR. 717

MARJAN OLESZAK

P.K.O. 200.116

KROTOSZYN

Rynek nr. 1.

W środę, d. 12 lutego 1936 r. o godz. 18-ej
odbędzie się

w lokalu Spółdzielni ul. Zdunowska 62.
w Krotoszynie

Walne Zebranie

podpisanej Spółdzielni.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawozdanie Zarządu za rok 1932, 1933, 1934 i 1935.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z re-
wizji Księg.
3. Przyjęcie bilansu za rok 1932, 1933,
1934 i 1935.
4. Udzielenie pokwitowania Zarządowi.
5. Wolne wnioski.

Bilanse i zestawienie rachunku roczne-
go wyłożone są w kancelarii Spółdzielni.

W razie niestawienia się dostatecznej
ilości członków w sprawie powzięcia
uchwał, odbędzie się pół godziny później
powtórne zebranie, na którym powzięcie
się uchwały bez względu na ilość obec-
nych członków.

Krotoszyn, dnia 30 stycznia 1936 r.

„CHATA“

Spółdz. Osadnicza z ogr. odpowiedzialnością
w Krotoszynie.

(podpis)

Sujak, prezes.

Za zezwoleniem

Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Poznaniu

wydrukowaliśmy miesięczne wyciągi listy płac wraz z zestawienia-
mi składek na rzecz Funduszu Bezrobocia oraz na rzecz Funduszu Pracy.

Wyżej przytoczone formularze są u nas stale do nabycia.

Drukarnia K.K.O. m. Krotoszyńska

KROTOSZYN, ul. Floriańska 1.